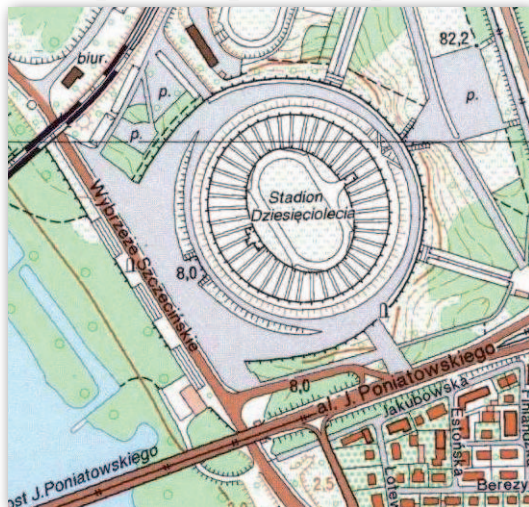


Topografia w perspektywie

Główny Urząd Geodezji i Kartografii będzie się starał o pozyskanie środków na opracowanie map topograficznych kraju – zapowiedział 6 lutego podczas seminarium dotyczącego cyfrowej mapy geomorfologicznej Polski główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski. Do końca I kwartału bieżącego roku mają zostać zakończone prace nad georeferencyjną bazą danych obiektów topograficznych dla całego kraju, finansowane jeszcze z perspektywy 2007-13. Kolejnym priorytetem będzie wdrożenie systemu do zarządzania tą bazą, w tym do jej skutecznej bieżącej aktualizacji. Zagadnieniu temu mają być poświęcone seminaria przygotowywane przez GUGiK. Następnym krokiem do opracowanie na podstawie BDOT nowych map topograficznych kraju. Najpierw mają one być wykonywane dla obszarów „szczególnie istotnych”. W pierwszej kolejności będą to mapy cyfrowe, a w drugiej – papierowe. – W miarę możliwości powstaną w pełnym szeregu skalowym – zaznaczył Kazimierz Bujakowski.



Środki na ten cel mają pochodzić z dotacji unijnych z nowej perspektywy, tj. na lata 2014-20. Bardziej zaawansowane niż mapy topograficzne są za to prace nad szczegółowymi numerycznymi modelami terenu i pokrycia terenu wykonywanymi w technologii lotniczego skanowania. – Obecnie kontraktowane prace umożliwią pokrycie tymi danymi 90% kraju. Czynimy starania, aby było to 100% – powiedział GKG.

JK

Z terenu prosto do mapy

Zajmująca się rozwijaniem cyfrowych map warszawska firma Navigo, część dawnego PPWK SA, otrzymała 363 tys. zł dotacji z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Pieniądże wykorzysta w projekcie pn. „Automatyzacja procesów biznesowych Navigo i Partnerów w oparciu o innowacyjne rozwiązanie informatyczne systemu B2B”. Jak serwisiowi Lokalizacja.info tłumaczy jej przedstawiciel, celem przedsięwzięcia jest opracowanie nowoczesnej, mocno zautomatyzowanej sieci przesyłu danych przestrzennych, by skrócić czas pomiędzy ich zebraniem a udostępnieniem. Geodane mają być gromadzone z wykorzystaniem urządzeń i aplikacji mobilnych, następnie przesyłane na serwer, gdzie po przejściu weryfikacji zostaną włączone do zasobów kartograficznych firmy, a następnie udostępnione jej pracownikom i klientom.

Turyści nie chcą papieru

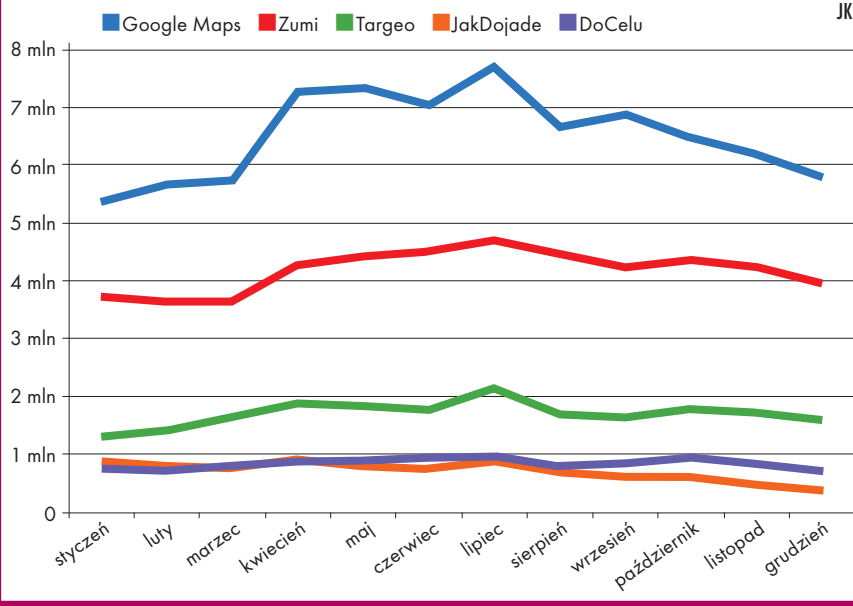
Firma Compass, jedno z najpopularniejszych wydawnictw kartograficznych w kraju, uzupełniła swoją ofertę o cztery pozycje dla turystów: „Toruń i okolice”, „Nowy Sącz i okolice”, „Worek Raczański i okolice”, „Racibórz i okolice” (wszystkie w skali 1:50 000). W przygotowaniu jest kolejnych siedem map. Znamienne jest to, że firma na razie nie zamierza wydawać ich na papierze. Można je nabyć wyłącznie w wersji elektronicznej – w formie zwykłych plików graficznych lub też dla odbiorców Garmin bądź smartfonów z aplikacją TrekBuddy.

JK

Ranking portali mapowych zabetonowany

Firmy PBI oraz Gemius opublikowały ostatnią edycję rankingu polskiego internetu Megapanel za zeszły rok. Które portale mapowe były w 2013 r. najpopularniejsze? Jak widać na wykresie, niekwestionowanym liderem jest cały czas Google Maps. W szczytowym okresie (lipiec) zgromadził 7,7 mln użytkowników. Około 1,5-2 mln użytkowników mniej ma Zumi.pl, a jeszcze 2 mln internautów mniej korzysta z serwisu Targeo.pl. Pozostałe portale mają poniżej 1 mln użytkowników miesięcznie. Dodajmy, że liczbę Polaków z dostępem do sieci szacuje się na ponad 21 mln.

JK



LITERATURA

Krytycznie o mapach topograficznych

Czwarta część obszaru Polski ma mapę topograficzną 1:50 000 starszą niż połowa ludności naszego kraju – piszą w najnowszym „Polskim Przeglądzie Kartograficznym” (4/2013) dr Jerzy Siwek i dr Paweł Kowalski z Uniwersytetu Warszawskiego. W artykule przypominają, że jedynymi mapami topograficznymi wydanymi na potrzeby użytkownika cywilnego, którymi udało się pokryć cały kraj po roku 1990, są dwa opracowania wojskowe z nadrukiem treści turystycznej w skali 1:100 000 oraz 1:200 000. Ale z drugiej strony autorzy zauważają, że ten fatalny stan kartografii topograficznej powinien poprawić działania podjęte w ostatnich latach przez GUGiK. Wolno postępujące od początku lat dwutysięcznych prace nad bazą danych topograficznych doznały w 2010 r. nagłego przyspieszenia – podkreślają.

DC

